

# PREZYDENT MIASTA WAŁBRZYCHA

Wałbrzych 27.02.2015 r.

BKS.8120/21/2015

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 5.03.15.  
nr. 774 podpis. Borusewicz

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej  
Polskiej

SEKRETARIA  
Biura Prac Senackich

Szanowny Panie Marszałku,

wpłynęło dn. 5.03.15.  
nr. 1188 podpis. M

W odpowiedzi na Oświadczenie senatorów RP, w związku z doniesieniami medialnymi na temat rodziny Państwa S zamieszkałych w Wałbrzychu, przy uprzejmie wyjaśniam,

Przyczyną wnioskowania pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wałbrzychu o umieszczenie piątki dzieci Państwa S w pieczy zastępczej było zagrożenie zdrowia i życia dzieci ze względu na niewydolność wychowawczą rodziców.

Sąd Rejonowy wydał w tej sprawie w dniu 9 grudnia 2014 r. na wniosek kuratora zawodowego postanowienie o umieszczeniu dzieci w placówce. Sąd Okręgowy odrzucał apelację rodziców i utrzymał postanowienie Sądu Rejonowego w mocy, czym potwierdził słuszność decyzji. W dniu 4 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zobowiązał rodziców do podjęcia warsztatów umiejętności wychowawczej poprzez uczestniczenie w zajęciach szkoły dla rodziców w MOPS, zobowiązując uczestników do składania comiesięcznych sprawozdań z odbytych spotkań do Sądu Rejonowego oraz do Biura Rzecznika Praw Dziecka w Warszawie. Rzecznik Praw Dziecka również potwierdził zasadność tymczasowego zabezpieczenia dzieci w placówce.

W dniu 26 lutego br. odbyło się posiedzenie, na którym Sąd postanowił o powrocie dzieci do domu po trzech miesiącach, pod warunkiem systematycznej współpracy z asystentem, pracownikiem socjalnym i kuratorem oraz zobowiązał do systematycznego uczestnictwa w spotkaniach warsztatowych i realizowania planu pomocy oferowanej przez MOPS. Zobowiązano rodziców do systematycznego monitorowania stanu zdrowia dzieci i szybkiego reagowania w przypadku pogorszenia się ich stanu, co poddano nadzorowi kuratora.

URZĄD MIEJSKI W WAŁBRZYCHU

Pl. Magistracki 1 58-300 Wałbrzych

tel. 74 66 55 100 faks 74 66 55 118

[um@um.walbrzych.pl](mailto:um@um.walbrzych.pl) [www.um.walbrzych.pl](http://www.um.walbrzych.pl)



Dyrektor MOPS udzielała informacji mediom na temat rodziny, ale jednocześnie informowała, że ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej zabrania ujawniania informacji o osobach korzystających ze wsparcia.

Pani Angelika S (lat 25) i Pan Mariusz S (lat 33) mają pięcioro dzieci w wieku 7, 6, 4 lat, 1 rok i 3 miesiące oraz 5 miesięcy. Pani S ma ośmioletniego syna, który jest w rodzinie zastępczej u jej matki. W rodzinie występują liczne zaniedbania w wielu sferach: higienicznej, opiekuńczej, wychowawczej i zdrowotnej, rodzice są niewydolni wychowawczo, nadużywali alkohol, dlatego objęci są wsparciem Ośrodka.

**W dniu 8 grudnia 2014 r.** (piątek) asystent rodziny zastał dzieci brudne, leżące w łóżkach, kaszlące i sprawiające wrażenie chorych, w lodówce nie było żadnych produktów żywnościowych, w mieszkaniu było zimno, dwoje najmłodszych dzieci mało problemy z oddychaniem. Mimo zaoferowanej pomocy w zarejestrowaniu i zawiezieniu dzieci do lekarza Pani Angelika odmówiła przyjęcia pomocy. Asystent zawiadomił pracownika socjalnego i zawodowego kuratora i wspólnie stwierdzili, że stan dzieci jest na tyle niepokojący, że nie mogą pozostać w domu. Po przewiezieniu dzieci karetką na badanie, lekarz stwierdził konieczność pozostawienia dwojga najmłodszych dzieci w szpitalu, ze względu na ostre zakażenie dróg oddechowych. W wypisie ze szpitala stwierdzono, że dzieci były zaniedbane higienicznie, brudne, a najmłodsze dziecko wcześniak nie konsultowane u lekarzy specjalistów, mimo zaleceń.

Rodzice nie poszli z dzieckiem do pediatry, ani do specjalistów, nie dbali o higienę i czystość w domu, matka karmiła dziecko bez nadzoru, butelką opartą o stertę pieluch, co groziło zachłyśnięciem. Rodzice nie zrealizowali żadnych ustaleń z zespołu, który odbył się dwa tygodnie wcześniej, w dniu 28.11.2014 r. na którym ostatecznie zobowiązali się do zgłoszenia się z najmłodszym dzieckiem do pediatry, pobrania skierowań do specjalistów, Pan Mariusz zobowiązał się do aktywnego poszukiwania stałego zatrudnienia, mieli bardziej dbać o higienę dzieci, systematycznie sprzątać mieszkanie i przygotowywać odpowiednie posiłki, niestety nie podjęli żadnych działań. Dwoje dzieci w trakcie pobytu w Domu Małego Dziecka było hospitalizowane, a najmłodszy ponownie przebywa w szpitalu specjalistycznym we Wrocławiu.

Doświadczenie poprzednich lat wskazuje, że rodzice mimo iż deklarują więź z dziećmi, otrzymują pomoc finansową i wsparcie, faktycznie często dzieci zaniedbują, względu na niewydolność opiekuńczo wychowawczą, ale nie chcą współpracować z pracownikiem i przyjmować wsparcia asystenta. **W styczniu 2012 r.** Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ograniczył rodzicom władzę rodzicielską (wówczas nad czwórka dzieci) i ustanowił matkę Pani S rodziną zastępczą dla najstarszego syna. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wałbrzychu przydzielił rodzinie asystenta i zapewnił

rodzicom możliwość skorzystania ze wsparcia w zakresie: poradnictwa prawnego, udziału w warsztatach umiejętności społecznych i prowadzenia gospodarstwa domowego”, grupach samopomocowych, rodzinnej terapii psychologicznej, zapewniając opiekę nad dziećmi w trakcie zajęć, ale Pani Angelika S nie wzięła udziału w żadnych zajęciach przez pół roku, zawsze znajdując powód do nieobecności.

Pan Mariusz S został wyrejestrowany w dniu 25.03.2011 r. z Powiatowego Urzędu Pracy i do dzisiaj się nie zarejestrował. Odbywał karę pozbawienia wolności 1 rok i 4 miesiące do 2012 r. za spowodowanie wypadku komunikacyjnego pod wpływem alkoholu. W okresie odbywania kary pozbawienia wolności Pani S z trójką dzieci mieszkała u swojej matki. Po wyjściu męża z Zakładu Karnego, małżonkowie wyprowadzili się do wynajmowanych mieszkań, które kilkakrotnie zmieniali.

W 2013 r. Pan S odbywała 10 miesięcy kary pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku po pijanemu. W czerwcu 2013 r. kara została odroczone na okres próby do dnia 4.02.2015 r.. Państwo S samowolnie zajęli mieszkanie, którego poprzedni właściciel w lutym zmarł. W sierpniu 2013 r. pracownik socjalny stwierdził, że w mieszkaniu jest brud, odpadki, odchody psa, śmierdzi, w lodówce jest ocet i piwo, a dzieci są głodne i niedopilnowane (wówczas trójka). Pracownicy nakarmili dzieci i przewieźli do szpitala na przebadanie, a Sąd Rejonowy wydał postanowienie o zabezpieczeniu dzieci w Domu Małego Dziecka. Okazało się też, że Pani Angelika jest w kolejnej ciąży, do tej pory ukrywanej przed pracownikami pomocy społecznej.

Państwo S: otrzymali dodatkowe środki finansowe, uprzątnęli wówczas gruz i śmieci i mieli dokończyć remont kuchni, w której były skute tynki. Nastąpiła poprawa w funkcjonowaniu rodziny i współpracy z pracownikami Ośrodka. W październiku 2013 r. decyzją Sądu dzieci powróciły do domu, w listopadzie 2013 r. urodziło się kolejne dziecko, a za dziewięć miesięcy we wrześniu 2014 r. kolejne.

Państwo S złożyli w roku 2012 wniosek na mieszkanie socjalne i oczekiwali w kolejce, ale nie dopilnowali wypełnienia ankiety weryfikacyjnej pod koniec roku i zostali skreśleni z listy, a kolejnego wniosku nie złożyli. Po samowolnym zajęciu mieszkania i nie płaceniu za nie, skierowano sprawy o zapłatę i eksmisję do Sądu. Sąd wydał wyrok o zapłatę. Na dzień 26 lutego Sąd Rejonowy wyznaczył sprawę o eksmisję, ale nie mamy jeszcze wyroku.

Gdyby rodzice wykazali odpowiednią postawę i i chęć współpracy, już dawno uzyskaliby lokal socjalny, jednak ich postawa jest tylko roszczeniowa. Miasto Wałbrzych wybudowało w ostatnich latach dużo mieszkań komunalnych i socjalnych, które otrzymały rodziny z dziećmi znajdujące się w trudnych warunkach mieszkaniowych.

Ostatecznie, wniosek do Urzędu Miasta o przyznanie lokalu socjalnego Pani S złożyła po zabraniu dzieci, w lutym 2015 r. i zostali umieszczeni na liście oczekujących na mieszkanie socjalne.

Mieszkanie które samowolnie zajęli ma 59,36 m<sup>2</sup>, usytuowane jest w centrum miasta, w dwukondygnacyjnym budynku wspólnoty mieszkaniowej, ma nową elewacją, składa się z 2 pokoi i kuchni. W mieszkaniu podłączona jest zimna woda, jest energia elektryczna, nie występują braki w podstawowym sprzęcie gospodarstwa domowego, a każda z osób ma miejsce do spania (wersalki i łóżeczka). Lokal ogrzewany jest piecami węglowymi. Stolarka okienna i drzwiowa w stanie dobrym, na podłogach położona jest wykładzina. Trzecie pomieszczenie przeznaczone na kuchnię jest cały czas w trakcie remontu, wymaga położenia wykładziny i otynkowania i pomalowania ścian.

Po odebraniu dzieci Państwo S nie zgłosili do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a Pani S przyszła w dniu 12 stycznia 2015 r. na zaproszenie Dyrektora MOPS i nie wyraziła woli współpracy z MOPS, złożyła oświadczenie, że wyraża jedynie chęć uczestnictwa w zajęciach edukacyjnych w szkole dla rodziców, nie wyraża zgody na jakąkolwiek współpracę z asystentem rodziny oraz z pracownikiem socjalnym, oświadczając, że ma pomoc z innych źródeł.

W dniu 4 lutego rodzice zostali zobowiązani do uczestnictwa w szkole dla rodziców przez Sąd. W Centrum Aktywności Lokalnej MOPS, zapisano Państwa S na zajęcia edukacyjne dla rodziców pn. "Niełatwo być rodzicem". Warsztaty odbywają się raz w tygodniu, więc ustalono, że Pani Angelika będzie korzystała również z indywidualnego wsparcia, wskazano również na konieczność uczestnictwa obojga rodziców. Pan S od dnia 19.01.2015 r. ma na rok umowę o pracę na stanowisku brukarza. pracuje w tygodniu poza Wałbrzychem, ale zaproponowano uczestnictwo w szkoleniu w soboty. Pan S nie pojawił się CAL, a żona uczestniczyła jedynie z trzech kolejnych warsztatów grupowych, nie zgłosiła się na żadne ze spotkań indywidualnych. MOPS powiadomił o braku współpracy Sąd.

Z poważaniem

Prezydent  
Miasta Wałbrzycha  
Roman Szlachetka

